

Biuletyn Polskiego Towarzystwa Medycznego w Republice Czeskiej

Numer 01/2021 (232)	01. 02. 2021
E-mail: ptmrc@atlas.cz	Strona internetowa - www.medics.cz/ptmrc lub ptmrc.virt.cz

Myśli miesiąca:

„W ciemnocie ludu bezpieczna jest władza książąt,
wykształcenie prowadzi do buntu.”

Francisco de Quevedo

„Uznanie autorytetu znaczy tyle, co duchowe wstąpienie w jego służbę.”

Tomasz Mann

Szanowne koleżanki, koledzy,

święta, krótkie dni i kowidowa monotonia totalnie mnie rozleniwiły, wynikiem czego dopiero teraz zabrałem się do napisania do Was kilku słów. Piesek ciągle nam szaleje i ma coraz to nowsze pomysły, jak by tu pokonać malutkiego wirusika. Czy mu się uda, zobaczymy. Wygląda na to, że wg najnowszych badań „genialnych naukowców” będzie trzeba zaszczepić również tego pieska. (Szczegóły w dalszej części biuletynu). Ciekawe, jakie będzie miał skutki uboczne i czy nam to będzie chciał łaskawie zdradzić.

Słuchając i czytając to zatrzęsienie informacji o tym, co się dzieje aktualnie wokół nas, to mianowanie Incinatusa kapłanem i wprowadzenie go do senatu przez cesarza Kaligulę na początku pierwszego stulecia naszej ery wydaje się w zasadzie całkiem rozumnym postanowieniem.

Dlatego w tych szczególnych czasach polegajcie przede wszystkim sami na sobie i na swej intuicji i niech Wam artykuł kłamstwo – prawda będzie jednym z drogowskazów.

Mam nadzieję, że dzisiaj, kiedy powołujemy się na ojca medycyny Hipokratesa z Kos, jeszcze ciągle obowiązuje nas jedno z jego wskazań, że:

Jedynym zadaniem lekarza jest leczyć i nie ma znaczenia, jakimi drogami.

Wracając jednak na PTM-owskie podwórko to mam nadzieję, że uda nam się w tym roku odrobić zeszłoroczne zaległości, spotkać na jubileuszu 30-tu lat istnienia PTM i nie tylko.

Optymizmem napawa mnie to, że pod koniec stycznia w naszej elektronicznej skrzynce pocztowej był list ze zgłoszeniem na członka naszego towarzystwa a na koncie opłata członkowska. Dziękuję.

31.01.2021

Józef Słowik

P.S.

Nie będąc zbyt mocnym w angielskim zajrzałem w internecie do słownika:

"lock" "down" - polskie tłumaczenie

lock {rzecz.} zamek, lok, zasuwka, rygiel, zasuwka, śluz wodna, wychylenie kół, klucz, blokada

to lock {czas.} zamknąć, zamknąć na zasuwę, zamykać na zasuwę, blokować, **zablokować**, zamknąć na klucz, ryglować, zaryglować, zakluczyć

down {przysł.} w dół, do dołu, w dole

down {rzecz.} puch, meszek

down {przym.} zepsuty, przygnębiony

to down {czas.} powalić, zsunąć, ucichnąć, **rzucić na ziemię**

P.S. P.S.

Podobno kiedy pod koniec życia Goethego przyszedł za nim lekarz, poeta po chwili przerwał jego mowę i zapewnienia słowami: „Znowu dobre objawy, doktorze? Umieram na sto dobrych objawów”.

Zaproszenie

Dzięki Super PiESkowi spotkania naszego towarzystwa na razie są zabronione.

Szczepienie ludzi może nie wystarczyć. Naukowcy o zagrożeniach ze strony zwierząt

2021-01-26

Aby powstrzymać rozprzestrzenianie się koronawirusa, w przyszłości może być konieczne szczepienie zwierząt domowych przeciwko COVID-19 - napisali w najnowszym numerze naukowego pisma "Virulence" naukowcy z Wielkiej Brytanii i USA.

Ponieważ koronawirus może zainfekować wiele gatunków zwierząt, w tym koty, psy, norki i inne zwierzęta domowe, eksperci z Uniwersytetu Wschodniej Anglii, ośrodka badawczego Earlham Institute w Norwich we wschodniej Anglii i Uniwersytetu Minnesoty w USA uważają, że dalsza ewolucja wirusa u zwierząt, a następnie przeniesienie się go na ludzi "stanowi znaczące długoterminowe ryzyko dla zdrowia publicznego".

"To nie jest nie do pomyślenia, że szczepienia niektórych gatunków zwierząt domowych może być konieczne, ażeby ograniczyć rozprzestrzenianie się infekcji" - napisali na łamach "Virulence".

W zeszłym roku rząd Danii wybił miliony norek, gdy okazało się, że setki przypadków COVID-19 w tym kraju były powiązane z wariantami koronawirusa, które rozwinęły się u tych zwierząt

"Sensowne jest opracowanie szczepionek dla zwierząt domowych"

Jeden z autorów artykułu w "Virulence", Cock van Oosterhout, profesor genetyki ewolucyjnej na Uniwersytecie Wschodniej Anglii, wskazał, że psy i koty mogą zarazić się koronawirusem, ale nie są znane przypadki przenoszenia go na ludzi. - Sensowne jest opracowanie szczepionek dla zwierząt domowych po prostu jako środka ostrożności, aby zmniejszyć to ryzyko. Jako ludzkość musimy być przygotowani na każdą ewentualność, jeśli chodzi o koronawirusy. Myślę, że najlepszym sposobem, by to zrobić, jest faktyczne rozważenie rozwoju szczepionek również dla zwierząt - powiedział.

Naukowiec dodał, że Rosja już zaczęła opracowywać szczepionkę dla zwierząt domowych, choć jest bardzo mało informacji na ten temat.

Redaktor naczelny "Virulence" Kevin Tyler powiedział: - Ryzyko jest takie, że wirus zaczyna przechodzić, jak to miało miejsce w przypadku norek, ze zwierzęcia na zwierzę, a następnie zaczyna ewoluować w szczepionki specyficzne dla zwierząt, ale potem rozlewają się one z powrotem na populację ludzką i zasadniczo mamy do czynienia z nowym wirusem, który jest pokrewny, ale powoduje, że wszystko zaczyna się od nowa.

Dodał, że choć norki w Danii zostały wybite, "to myśląc o zwierzętach domowych, można pomyśleć o tym, czy można by je zaszczepić, by oddalić ten scenariusz".

Ciągła ewolucja wirusa

Prof. van Oosterhout i prof. Tyler napisali artykuł w "Virulence" wraz z dyrektorem Earlham Institut, Neilem Hallem oraz Hinh Ly z Uniwersytetu Minnesoty.

"Ciągła ewolucja wirusa w żywicielach zwierzęcych, po której następuje przeniesienie się wirusa na podatnych żywicieli ludzkich, stanowi znaczące długoterminowe zagrożenie dla zdrowia publicznego. SARS-CoV-2 może zakażać się wiele gatunków zwierząt żywicieli: koty, psy, norki oraz inne gatunki dzikie i udomowione, dlatego też szczepienia zwierząt udomowionych mogą być konieczne" - napisali.

"Podczas gdy kampanie szczepień przeciwko COVID-19 odbywają się na całym świecie, nowe warianty wirusa prawdopodobnie będą nadal ewoluować i będą mieć potencjał, by przetoczyć się przez populację ludzką" - dodali.

Czy kłamstwo powtórzone tysiąc razy staje się prawdą?

Kłamstwo i prawda to bardziej złożony temat, niż mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka. To, w co wierzą ludzie zależy od wielu czynników. Istnieją prawdy naukowe, ale także prawdy filozoficzne, religijne, osobiste i ideologiczne. Jednocześnie to, co jedni uznają za *kłamstwo*, dla innych jest prawdą.

Nie wszystkie „prawdy” mają ten sam poziom ważności. **Na przykład w nauce nie można powiedzieć, że coś jest prawdą, dopóki nie istnieją potwierdzające to fizyczne lub teoretyczne dowody.** Podobna zasada dotyczy filozofii. Nie ma to jednak zastosowania w innych dziedzinach. W kontekście religijnym i ideologicznym, na przykład, coś jest prawdą, jeśli jest głoszone przez autorytet. Nie ma znaczenia, czy można to udowodnić czy nie.

„Kłamstwo może zaprowadzić Cię bardzo daleko, ale nie da Ci nadziei na powrót”.

-Przysłowie żydowskie-

Czasami kłamstwo od niesprawdzonej prawdy oddziela minimalna granica. Mimo to wielu ludzi się tym nie przejmują. **W rzeczywistości są gotowi uwierzyć, nawet jeśli te przekonania są sprzeczne z wszelkimi dowodami.** Dzieje się tak, ponieważ **kłamstwo może być pocieszające, a prawda może być niepokojąca.** Często wynika to ze strachu i poczucia winy. Kolejnym czynnikiem jest to, że kłamstwo może być łatwiejsze do zrozumienia niż prawda.

Te wszystkie czynniki prowadzą do sytuacji, w której wielu ludzi wykorzystuje kłamstwo na swoją korzyść. Często wystarczy powiedzieć ludziom to, co chcą usłyszeć. Wszyscy chcemy wierzyć wiadomościom, które nam odpowiadają. Nie ma znaczenia, jak dalekie są od rzeczywistości.

Co więcej, ludzie, którzy wykorzystują tę część ludzkiej psychiki, potrafią zaszczepić kłamstwo kulturowo i społecznie. Wielu ludzi potrafi zrobić wszystko, aby podtrzymać kłamstwo. Nie zdają sobie sprawy, albo nie chcą dostrzec, że kłamstwo nie przynosi im korzyści. Przynosi korzyści tym, którzy powołali je do życia.

Siła i kłamstwo

Słowa „**Kłamstwo wypowiedziane raz pozostaje kłamstwem, ale kłamstwo wypowiedziane tysiąc razy staje się prawdą**” przypisuje się nazistowskiemu propagandyście Josephowi Goebbelsowi. Nie ma konkretnych dowodów na to, że jest on autorem tego stwierdzenia, ale jest to dobre podsumowanie tego, co robił podczas II wojny

światowej. Jego praca była tak skuteczna, że wciąż istnieją osoby, które bronią „prawd” Trzeciej Rzeszy.

Praca Goebbelsa była tak efektywna, że wielu światowych liderów wielokrotnie kopiowało jego strategię. **Potężne sektory, które świadomie doceniają kłamstwo są sposobem na manipulowanie umysłami tych, na których chcą wpłynąć.** W ten sposób udaje im się przekonać ludzi do zaakceptowania i wspierania niedopuszczalnych planów, które przynoszą korzyści tylko nielicznym.

Dzięki doświadczeniu nazistów potężne sektory społeczeństwa nauczyły się, że ludzie potrafią uwierzyć w każde kłamstwo, a dokładniej – w każdą wiadomość, o ile jest ona właściwie przedstawiona.

Wystarczyło zachować absolutną kontrolę nad mediami i wszystkimi instytucjami, które przekazują ideologię. Na przykład nad szkołami. Oprócz tego podsycano płomień strachu, nienawiści i niepewności. Potem wymyślono wygodną „prawdę” i powtarzano ją do upadłego.

Kłamstwo powtarzane tysiąc razy

Powtarzanie generuje bardzo głębokie przekonania. Kiedy mózg napotyka nową sytuację, zachodzi nierównowaga. Potem następuje asymilacja, przystosowanie, a potem adaptacja. Można to porównać do przyjazdu do nowego miasta. Na początku czujemy się zagubieni. Ale krok po kroku, po tym, jak kilkakrotnie widzimy te same miejsca, zaczynamy czuć się zaznajomieni z miastem. W końcu nasze nowe otoczenie staje się częścią nas.

W rzeczywistości tworzymy osobistą mapę tego, czego się uczymy.

Coś bardzo podobnego dzieje się z kłamstwami. **Umysł przystosowuje się do kłamstwa, słysząc je i dostrzegając, aż w końcu włącza je do swojej sfery myśli.** Kłamstwo staje się dobrze znane. Jest tym, z czym wszyscy się zgadzają. W przypadku kłamstw pochodzących z silnych sektorów, jest to również odpowiedź na strach lub niepewność. Może to być także zrozumiałe wytłumaczenie czegoś, czego nie znamy lub nie potrafimy zrozumieć.

Bliski związek władzy z mediami nie jest bezinteresowny.

Z reguły w niemal każdym kraju potężne grupy gospodarcze lub politycy mają kontrolę nad prasą. Do niedawna niezależne media były egzotycznym kwiatem. Wraz z pojawieniem się mediów społecznościowych sytuacja się zmieniła. Niezależne głosy są teraz dużo powszechniejsze i istnieje wiele alternatywnych sposobów otrzymywania informacji.

Niemniej jednak media społecznościowe generują swoje własne kłamstwa. Ostatecznie nie ma znaczenia, z jakiego medium otrzymujemy informacje, ale jaka jest ich intencja. Co więcej, **najważniejsze jest pytanie: jak bardzo czytelnik lub słuchacz dba o prawdę?** Jak mówi stare powiedzenie: „Nie ma gorszego ślepcy niż ten, który nie chce widzieć”.

Przesłanie tego powiedzenia jest zawsze prawdziwe, jeśli chodzi o sferę społecznych prawd i kłamstw.

Kłamstwo potrzebuje pomocy, prawda triumfuje samodzielnie

Kłamstwo jest jak aleja, od której odchodzi wiele rozjazdów, ale z której nie ma wyjścia. Prędzej czy później po prostu zgubimy się w tym labiryncie.

Źródło: <https://pieknoumyslu.com/czy-klamstwo-staje-sie-prawda>